

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: SSO Juliusz Ciejek

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szczepanek

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2018 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. Ż. (1), L. Ż., W. Ż. (1) i M. Ż. (2)**

przeciwko **(...)w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego(...)w W. na rzecz:

- powódki M. Ż. (1) kwotę 111.500 (sto jedenaście tysięcy pięćset) zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 17 marca 2016 r. do dnia zapłaty, przy czym ustala, że zapłata nawiązki orzeczonej w pkt. XI wyroku Sądu Rejonowego w Sulęcinie z dnia 5 kwietnia 2016 r. sygn. akt (...), zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 28 września 2016 r. sygn. (...) zwalnia pozwanego z zapłaty zasądzonego zadośćuczynienia do wysokości uiszczonej kwoty,

- powódki (...)Ż. kwotę 94.500 (dziewięćdziesiąt cztery tysiące pięćset) zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 17 marca 2016 r. do dnia zapłaty,

- powódki W. Ż. (1) kwotę 94.500 (dziewięćdziesiąt cztery tysiące pięćset) zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 17 marca 2016 r. do dnia zapłaty,

- powoda M. Ż. (2) kwotę 94.500 (dziewięćdziesiąt cztery tysiące pięćset) zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 17 marca 2016 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała;

III. zasądza tytułem zwrotu kosztów procesu od pozwanego na rzecz:

- powódki M. Ż. (1) kwotę 1.920 zł 98 gr (jeden tysiąc dziewięćset dwadzieścia złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy),

- powódki L. Ż. kwotę 1.276 zł 30 gr (jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt sześć złotych trzydzieści groszy),

- powódki W. Ż. (1) kwotę 1.276 zł 30 gr (jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt sześć złotych trzydzieści groszy),

- powoda M. Ż. (2) kwotę 1.276 zł 30 gr (jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt sześć złotych trzydzieści groszy);

IV. nie obciąża powodów częścią nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 18.467 zł 25 gr (osiemnaście tysięcy czterysta sześćdziesiąt siedem złotych dwadzieścia pięć groszy) tytułem zwrotu części opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni.

Sygn. akt I C 125/17

UZASADNIENIE

W dniu 6 marca 2017 r. **powodowie – M. Ż. (1) oraz małoletni – L. Ż., M. Ż. (2) i W. Ż. (1)** wnieśli pozew przeciwko (...)w W., w którym żądali zasądzenia od pozwanego na rzecz odpowiednio:

- M. Ż. (1) kwoty 115.500 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 45.000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 17 marca 2016 r. do dnia zapłaty,
- L. Ż. kwoty 114.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 43.500 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 17 marca 2016 r. do dnia zapłaty,
- W. Ż. (1) kwoty 114.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 43.500 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 17 marca 2016 r. do dnia zapłaty,
- M. Ż. (2) kwoty 114.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 43.500 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 17 marca 2016 r. do dnia zapłaty,

Ponadto domagali się zasądzenia od pozwanego na rzecz każdego z nich kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądania, wskazali, że w dniu 27 sierpnia 2015 r. miał miejsce wypadek, w wyniku, którego mąż powódki M. Ż. (1) i ojciec powodów L. Ż., M. Ż. (2) i W. Ż. (1) poniósł śmierć. W skutek tego powodowie doznali krzywdy w postaci bólu i cierpienia, jak również nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Nie zgadzali się z wypłaconymi im przez ubezpieczyciele świadczeniami, które zostały przez niego pomniejszone o 70% przyczynienia się zmarłego do zdarzenia. Jednocześnie wskazali, że uznają przyczynienie na poziomie 20 %, które dochodzone przez nich kwoty już uwzględniają. Jako podstawę prawną żądania wskazali przepis art. 446 § 3 i § 4 k.c. (k. 3-14)

(...) Biuro(...)w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od każdego z powodów na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych.

Ustosunkowując się do treści pozwu pozwane Biuro nie kwestionowało swojej legitymacji biernej, wynikającej z art. 122 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...)(Dz.U. 2003 nr 124 poz. 1152), ani też odpowiedzialności za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 27 sierpnia 2015 r., co do zasady. W ocenie Biura roszczenia powodów są zawyżone i częściowo nieudowodnione. Ponadto – tak jak powodowie – Biuro wskazywało na kwestię przyczynienia się poszkodowanego w zaistnieniu zdarzenia. (k. 196-203)

Postanowieniem z dnia 20 grudnia 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. (...) Sąd zwolnił każdego z powodów od kosztów sądowych w zakresie opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 500 zł. (k. 53: akt sprawy (...))

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

D. Ż. (1) i powódka M. Ż. (1) od 17 lat tworzyli zgodny związek małżeński. Razem z dziećmi - powodami L. Ż., M. Ż. (2) i W. Ż. (1) stanowili ciepłą, wspierającą się i pogodną rodzinę.

(bezsporne, w tym dowód: zeznania świadka A. K. – k. 251v-252, zeznania świadka K. Ż. – k. 252, zeznania powódki M. Ż. (1) – k. 383v-384, odpis skrócony aktu małżeństwa M. i D. Ż. (1) – k. 22, odpisy skróconych aktów urodzenia – L. Ż., W. Ż. (1) i M. Ż. (2) – k. 23-25)

W dniu 27 sierpnia 2015 r. jadąc najpierw z transportem do Niemiec, później prawdopodobnie na tereny dalszych państw zachodnich D. Ż. (1) zatrzymał się na nocny postój na parkingu na terenie stacji P. gmina B. województwo (...). Tam ok godz. 20:00 przypadkowo spotkał się ze znajomym K. S.. Mężczyźni w trakcie ok. 2 godzinnej rozmowy przy samochodach spożywali piwo. Później postanowili pójść do restauracji znajdującej się po drugiej stronie ulicy. Podczas konsumpcji również spożywali alkohol, tym razem w postaci wódki. K. S. udał się do sklepu położonego obok restauracji w tym samym budynku. Po chwili D. Ż. (1) również wyszedł z restauracji i udał się w kierunku stacji benzynowej znajdującego się po drugiej stronie ulicy. Podczas przechodzenia przez jezdnię w miejscu nieprzeznaczonym dla ruchu pieszych, wszedł na oznaczoną pasami poprzecznymi „wysepkę” znajdującą się pomiędzy przeciwnymi pasami ruchu za skrzyżowaniem z jednego z nich w lewo. Na tej wysepce, nie ustępując pierwszeństwa przejazdu jadącemu pojazdom, został potrącony przez samochód marki S. (...), kierowany przez P. N., który nieprawidłowo próbował wyprzedzić jadący przed nim pojazd i wjechał na obszar, na którym znajdował się pieszy. Mężczyzna ten mimo orzeczonego wobec niego przez Sąd Rejonowy w Słubicach zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych (sygn. akt (...)) obowiązującego od dnia 7 września 2014 r. do dnia 7 września 2016 r. kierował samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...). (...) to zostało uzyskane za pomocą czynu zabronionego na terenie Niemiec, które zostało przejęte przez niego kilka dni wcześniej w S. od nieustalonego mężczyzny. Kierujący nieumyślnie dokonał naruszeń zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym polegającym na jechaniu z nadmierną prędkością (możliwa prędkość w chwili tuż przed potrąceniem wynosiła ok 70 km/h) i wyprzedzaniu w miejscu niedozwolonym innego pojazdu na pasie wyłączonym z ruchu, gdzie znajdował się D. Ż. (1). Na skutek tego zdarzenia pieszy poniósł śmierć na miejscu. Po potrąceniu pieszego sprawca nie zatrzymał pojazdu i nie udzielił D. Ż. (2) pomocy oraz nie powiadomił o wypadku odpowiednich organów. Następnie uciekł z miejsca zdarzenia. W R. oraz innych pobliskich miejscowościach województwa (...), działając wspólnie i porozumieniu z innym mężczyzną ukrywał samochód.

(dowód: zeznania świadka K. S. – k. 266-267v, odpis skrócony aktu zgonu D. Ż. (1) – k. 21, wyrok Sądu Rejonowego w Sulęcinie z dnia 5 kwietnia 2016 r. wydany w sprawie (...)/ (...) – k 107-108v akt (...) wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 28 września 2016 r. wydany w sprawie o sygn. akt (...) – k. 221-222 akt(...))

Powyższe czyny wyczerpywał znamiona przestępstw odpowiednio - z art. 177 § 2 k.k., art. 162 § 1 k.k., art. 291 § 1 k.k. i art. 244 k.k., za które P. N. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Sulęcinie z dnia 5 kwietnia 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt (...), który następnie został zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 28 września 2016 r. sygn. akt (...) na łączną karę w wymiarze 6 lat pozbawienia wolności. Ponadto na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzeczono wobec niego na rzecz M. Ż. (1), która była w tej sprawie oskarżycielką posiłkową oraz pokrzywdzoną nawiązkę w kwocie 20.000 zł.

(bezsporne, w tym dowody: wyrok Sądu Rejonowego w Sulęcinie z dnia 5 kwietnia 2016 r. wydany w sprawie (...) / (...) – k 107-108v akt (...), wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 28 września 2016 r. wydany w sprawie o sygn. akt (...)– k. 221-222 akt (...))

W celu przeprowadzenia badań na zawartość alkoholu etylowego we krwi zmarłego, podczas otwarcia zwłok lekarz pobrał z jego żyły udowej / zatoki strzałkowej 2 próbki krwi. Nie miał on obowiązku zabezpieczenia do badań porównawczych dodatkowo innej próbki np. ciała szklanego oka. Badania laboratoryjne przeprowadzone z wykorzystaniem techniki analitycznej stosowanej powszechnie i odpowiednio do tego rodzaju badań wykazały, że etanol w chwili śmierci D. Ż. (1) wynosił 3,65 ‰. Zarówno w zwłokach jak i krwi przechowywanej in vitro w wyniku toczących się procesów pośmiertnych może powstać tzw. alkohol endogenny, który to w miarę narastania procesów pośmiertnych narasta do etapu wyczerpania się glukozy, która znajduje się we krwi. Alkohol ten powstaje w stężeniu nie większym niż 0,5-1,00 ‰. Nie jest możliwe chemiczne rozróżnienie alkoholu endogenego od etanolowego, tj. alkoholu spożytego.

(dowód: opinia instytutu naukowego - (...) (...) - (...) w O., którego reprezentowali 2 biegli sądowi - o specjalności medycyny sądowej oraz o specjalności laboratoryjnej toksykologii sądowej – k. 344-349v, sprawozdanie nr H- (...) z

przeprowadzonych badań alkoholu w płynach ustrojowych wykonanych w Laboratorium Kryminalistycznym KWP w S. – k. 163-163v akt sprawy (...) i k. 138-139 niniejszych akt)

M. Ż. (1) poznała się z D. Ż. (2), kiedy oboje byli jeszcze nastolatkami. Byli zgodnymi i kochającym się małżeństwem. Zawsze się wspierali i mogli na siebie liczyć. Na początku razem pracowali w sklepie sportowym, uzyskując z tego tytułu minimalne wynagrodzenie. Następnie za pośrednictwem Urzędu Pracy D. Ż. (1) przekwalifikował się, robiąc kurs na kierowcę w transporcie międzynarodowym oraz do przewożenia ładunków niebezpiecznych. Małżonkowie ustalili, że to on będzie czynnie pracować, natomiast M. Ż. (1) zajmie się domem i dziećmi, ewentualnie w miarę możliwości podejmie dodatkową, dorywczą pracę. Pierwszą pracę, już, jako kierowca D. Ż. (1) podjął w spółce (...) sp. z o.o. z siedzibą w K.. Z powodu problemów z wypłatą wynagrodzenia zrezygnował z niej. Natomiast około 1,5 roku przed wypadkiem podjął pracę w spółce (...) sp. z o.o. z siedzibą w G., w której to jeździł w transporcie międzynarodowym do Francji, Holandii oraz Niemiec. M. Ż. (1) wówczas była cały czas na zasiłku dla bezrobotnych. D. Ż. (1) w domu bywał raz na 3 tygodnie. Były to głównie weekendy. Kiedy był w domu spędzał czas z dziećmi – L. Ż., W. Ż. (1) i M. Ż. (2). Wówczas zawsze było gwarno i wesoło. Między ojcem i wszystkimi jego dziećmi była otwarta i pozytywna więź. Wiedząc, że jego najstarsza córka L. Ż. pragnie udać się na studia, chcąc dodatkowo zarobić, D. Ż. (1) zawrócił się do pracodawcy o częstsze kursy. Zawsze mówił, że chce, żeby jego dzieci miały w życiu jak najlepiej. Jego miesięczne wynagrodzenie oscylowało w przedziale 5.000-6.000 zł netto razem z dietami. Żeby ich nie wydawać, żona przygotowywała mu na wyjazdy posiłki. Przekwalifikowanie się D. Ż. (1) na kierowcę przejazdów międzynarodowych i uzyskiwane z tego tytułu wynagrodzenie, znacząco poprawiły sytuację finansową rodziny. Pierwszy raz od 8 lat pojechali na wakacje do Z.. Oprócz pracy, jako kierowca, D. Ż. (1) lubił majsterkować. Był pracowity i bardzo dbał o dbał o rodzinę. Krótco przed śmiercią wykonał w mieszkaniu kapitalny remont. Z zaoszczędzonych pieniędzy małżonkowie Ż. kupili do mieszkania komplet nowych mebli. Na pomoc we wszelkich naprawach mogli liczyć również znajomi i dalsza rodzina D. Ż. (1). Był, bowiem człowiekiem niezwykle życzliwym i otwartym.

(dowód: zeznania świadka A. K. – k. 251v-252, zeznania świadka K. Ż. – k. 252, zeznania powódki M. Ż. (1) – k. 383v-384, zeznania powódki L. Ż. – k. 384-384v, zeznania powódki W. Ż. (1) – k. 384v, zeznania powoda M. Ż. (2) – k. 384v, świadectwo kwalifikacji zawodowej nr (...) –k. 51, umowa o pracę z (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. – k. 52, świadectwo pracy wystawione przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. – k. 53, umowy o pracę z (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. wraz z aneksem – k. 55,57-58, zaświadczenie z (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. – k. 56, świadectwa pracy wystawione przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. – k. 59-62, zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach wystawione przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. – k. 63, PIT-37 – k. 64-67, PIT/o – k. 68-70, PIT/UZ – k. 71, decyzja Starostwa Powiatowego w K. z dnia 11 lutego 2015 r. o uznaniu M. Ż. (1) za osobę bezrobotną i przyznaniu prawa do zasiłku – k. 73, fotografie rodziny – k. 89-91)

O śmierci D. Ż. (1) jego żona dowiedziała się od swojej matki. Przy przekazaniu tej wiadomości obecne były również wszystkie dzieci zmarłego. Był to dla nich wszystkich ogromny szok. W pierwszych słowach M. Ż. (1) mówiła, „że nie chce jej się żyć”, „że ze sobą skończy”. Dzieci próbowały ją pocieszać. Mimo to wszyscy z nich rozpaczali. Z żoną zmarłego nie można było nawiązać kontaktu. Była oteźpiała, apatyczna, płaczliwa i smutna. Miała trudności ze snem, pojawiały się u niej koszmary nocne. L. Ż. i W. Ż. (1) załamały się i zamknęły się w sobie. Natomiast M. Ż. (2) starał się być dzielny i silny. Wiedział, że teraz i w kolejnych latach ciężar odpowiedzialności za rodzinę będzie spoczywał na jego barkach, – jako na jedynym w rodzinie mężczyźnie. Kwestią organizacji pogrzebu zajęli się rodzice małżonki zmarłego. M. Ż. (1) po wypadku, bała się wrócić do siebie do domu. Przez miesiąc wraz z dziećmi mieszkała u swoich rodziców.

(dowód: zeznania świadka A. K. – k. 251v-252, zeznania świadka K. Ż. – k. 252, zeznania powódki M. Ż. (1) – k. 383v-384, zeznania powódki L. Ż. – k. 384-384v, zeznania powódki W. Ż. (1) – k. 384v, zeznania powoda M. Ż. (2) – k. 384v, opinia biegłego sądowego psychologa M. A. – k. 284-299)

Bezpośrednio po wypadku M. Ż. (1) wraz z córkami uczestniczyły w spotkaniach interwencyjno-terapeutycznych. Wraz z M. Ż. (2) zażywały doraźne, ziołowe środki na uspokojenie. W styczniu 2016 r. M. Ż. (1), zaczęła korzystać z wizyt psychologicznych. Po dokładnym zbadaniu, zdiagnozowano u niej zaburzenia adaptacyjne typu reakcji depresyjnej. Wobec czego zalecono konsultację psychiatryczną. Od 13 kwietnia 2016 r. powódka zaczęła się

leczyć w Poradni Psychiatrycznej w W.. W jego czasie wdrożono leczenie farmakologiczne, w tym hydroksyzynę oraz leki przeciwdepresyjne. Córki zmarłego również 2-3 razy w miesiącu przez ok. pół roku korzystały z wizyt psychologicznych. Przyjmowały leki z serotoniną. U L. Ż. psycholog stwierdził stany lekowe i zlecił psychiatrę. Przez 3 miesiące przyjmowała ona leki przepisane na receptę. Poczucie straty u bliskich zmarłego charakteryzowało się początkowo szokiem i niedowierzaniem, następnie smutkiem i przygnębieniem. Dzieci z powodu złej sytuacji psychicznej przez pewien czas, nie mogły się skupić na nauce. Wystąpiły u nich zaburzenia emocjonalne charakterystyczne dla prawidłowego procesu żałoby, która trwała u nich ok roku. Natomiast proces żałoby u M. Ż. (1) po śmierci męża nie zakończył się i jest stanem przewlekłym.

(dowód: zeznania świadka A. K. – k. 251v-252, zeznania świadka K. Ż. – k. 252, zeznania powódki M. Ż. (1) – k. 383v-384, zeznania powódki L. Ż. – k. 384-384v, zeznania powódki W. Ż. (1) – k. 384v, zeznania powoda M. Ż. (2) – k. 384v, zaświadczenie z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej z dnia 17 maja 2016 r. odnośnie korzystania przez M. Ż. (1) z terapii – k. 79, diagnoza psychologiczna z dnia 25 maja 2016 r. dot. M. Ż. (1) – k. 80, zaświadczenie lekarskie dot. M. Ż. (1) – k. 81)

W. Ż. (1) i M. Ż. (2) wrócili do szkoły po tygodniu od śmierci ojca. Natomiast L. Ż. po 2-3 tygodniach. W szkole zostały objęte opieką psychologa. Śmierć ojca zasadniczo nie wpłynęła na ich wyniki w nauce. Wszyscy z nich bardzo dobrze się uczą. Mają stypendium naukowe przyznane przez starostę. Najstarsza z dzieci - L. Ż. w tym roku zdała maturę. Dostała się na studia do B.. Po 2 tygodniach od ich podjęcia zrezygnowała. Psychiczenie nie była w stanie tak daleko znajdować się od rodziny. Została skreślona z listy studentów. Obecnie nie pracuje. Pozostałe dzieci, tj. W. Ż. (1) i M. Ż. (2) są w ostatniej klasie gimnazjum. Natomiast żona zmarłego M. Ż. (1) dopiero rok po wypadku była w stanie podjąć pracę. Pracowała w sklepie (...) w K.. Niedawno – pozostając w tej samej branży, zmieniła pracodawcę. W chwili obecnej ma zawartą na 3 miesiące umowę o pracę z minimalną płacą. W. Ż. (1) i M. Ż. (2) mają rentę po ojcu. Po ukończeniu przez L. Ż. szkoły średniej i podjęciu studiów odebrano jej rentę i przekazano po połowie na rzecz pozostałego rodzeństwa. M. Ż. (1) natomiast przyjmuje świadczenia z (...)z tytułu samotnego wychowywania dzieci, pobiera 500+ na dwójkę dzieci oraz rentę po zmarłym mężu.

(dowód: zeznania świadka A. K. – k. 251v-252, zeznania świadka K. Ż. – k. 252, zeznania powódki M. Ż. (1) – k. 383v-384, zeznania powódki L. Ż. – k. 384-384v, zeznania powódki W. Ż. (1) – k. 384v, zeznania powoda M. Ż. (2) – k. 384v, opinia biegłego sądowego psychologa M. A. – k. 284-299, decyzje Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej o przyznaniu zasiłku rodzinnego, dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu samotnego wychowywania dzieci – k.74-76, decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o przyznaniu renty rodzinnej – k. 77-78)

W chwili wypadku komunikacyjnego, w którym zginął D. Ż. (1), powodowie – W. Ż. (1) i M. Ż. (2) (rodzeństwo bliźniacze) mieli po 14 lat. L. Ż. miała wówczas lat 16. Jego śmierć wpłynęła silnie negatywnie na obecne funkcjonowanie rodziny i ich członków. M. Ż. (1) w dalszym ciągu korzystała z wizyt psychologicznych i psychiatrycznych. Leczy się na depresję. L. Ż., kiedy ma tzw. „chwile załamania” korzysta z wizyt w poradni psychologicznej. Izoluje się od koleżanek. Ma stany lekowe związane z przyszłością i wejściem w etap dorosłości. Obecne stany lekowe W. Ż. (1) i M. Ż. (2) związane są głównie z silną obawą o stan psychiczny matki, który pogorszył się po śmierci ojca. Śmierć D. Ż. (1) do tej chwili rzutuje na doświadczenie przez jego dzieci silnych negatywnych stanów emocjonalnych i utrzymywany dyskomfort psychiczny w związku ze stratą ojca.

(dowód: zeznania świadka A. K. – k. 251v-252, zeznania świadka K. Ż. – k. 252, zeznania powódki M. Ż. (1) – k. 383v-384, zeznania powódki L. Ż. – k. 384-384v, zeznania powódki W. Ż. (1) – k. 384v, zeznania powoda M. Ż. (2) – k. 384v, opinia biegłego sądowego psychologa M. A. – k. 284-299)

M. Ż. (1) wraz z dziećmi mieszkają razem. Spędzane przez nich uroczystości – święta Bożego Narodzenia, urodziny dzieci, przebiegają atmosferze smutku, melancholii. Po śmierci ojca dzieci zaczęły być nadopiekuńcze w stosunku do matki. Boją się o nią, kiedy ta wychodzi z domu. Gdy słyszą sygnały syreny służb – pogotowia, policji, każdorazowo wykonują do niej telefony w celu sprawdzenia, czy nic jej się nie stało. Rodzina do chwili obecnej jest w rozbiciu. Skutki wypadku, w którym zginął D. Ż. (1) powodowie odczuwają do dnia dzisiejszego.

(dowód: zeznania świadka A. K. – k. 251v-252, zeznania świadka K. Ż. – k. 252, zeznania powódki M. Ż. (1) – k. 383v-384, zeznania powódki L. Ż. – k. 384-384v, zeznania powódki W. Ż. (1) – k. 384v, zeznania powoda M. Ż. (2) – k. 384v)

W związku z tym, że sprawca wypadku poruszał się pojazdem uzyskanym za pomocą czynu zabronionego na terenie Niemiec, M. Ż. (1) wystąpiła w dniu 12 listopada 2015 r. do (...)z prośbą o pomoc w ustaleniu ubezpieczyciela OC kierowanego przez niego pojazdu. Jednocześnie pismem z dnia 15 grudnia 2015 r., powodowie zawiadomili Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. o szkodzie i wystąpili do niego z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek śmierci D. Ż. (1) w kwotach po 150.000 zł na rzecz każdego z nich, odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w kwotach po 80.000 zł na rzecz każdego z nich, renty alimentacyjnej na rzecz każdego z dzieci zmarłego w kwotach po 800 zł miesięcznie do osiągnięcia 26-go roku życia, wraz z wyrównaniem za okres od dnia 27 sierpnia 2015 r. do dnia przyznania renty oraz na rzecz żony zmarłego odszkodowania w postaci zwrotu kosztów pogrzebu w kwocie 6.575,63 zł. Jednocześnie poinformowali ubezpieczyciela, że (...)dokonuje ustaleń właściwego ubezpieczyciela sprawcy wypadku. Pismem z dnia 18 grudnia 2015 r. ubezpieczyciel potwierdził przyjęcie zgłoszenia zawiadomienia o szkodzie. Po wymianie korespondencji Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. poinformowało, że (...), udzieliło mu informacji o ustaleniu właściwego niemieckiego ubezpieczyciela OC dla pojazdu sprawcy wypadku i że korespondentem ubezpieczyciela na terenie Polski jest (...) S.A. z siedzibą w S., której przekazał akta szkody. Dalszą korespondencją powodowie prowadzili z tym ubezpieczycielem, który wskazał, że prowadzi on procedurę likwidacyjną, jako polski korespondent zagranicznego ubezpieczyciela w ramach Systemu Zielonej Karty. Powyższe oznacza, że zajmuje się regulacją szkody spowodowanej na terenie Polski przez osobę legitymującą się zagranicznym dowodem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, tzw. Zieloną Kartą. W dniu 9 lutego 2016 r. powyższy ubezpieczyciel poinformował, że korespondentem firmy ubezpieczającej pojazd sprawcy, tj. (...)C. na terenie Polski jest (...) S.A. (...) z siedzibą w W., której przesłano akta szkody powodów. Pismem z dnia 20 lutego 2016 r. (...) S.A. (...) z siedzibą w W. poinformowało o otrzymaniu zawiadomienia o szkodzie oraz podjęciem postępowania likwidacyjnego.

(dowód: treść wiadomości e-mail powódki M. Ż. (1) do (...)z dnia 12 listopada 2015 r. – k. 92, treść wiadomości e-mail (...)do powódki M. Ż. (1) z dnia 26 listopada 2015 r. – k. 93, pismo z dnia 15 grudnia 2015 r. skierowane przez powodów do Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. – k. 94-97, pisma Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. z dnia 18 grudnia 2015 r. stanowiące potwierdzenie przyjęcia zawiadomienia o szkodzie – k. 98-10, pismo Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. z dnia 21 grudnia 2015 r. – k. 101-101v, pismo powodów z dnia 23 grudnia 2015 r. – k. 102-103, pismo Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. z dnia 23 grudnia 2015 r. – k. 104, pisma Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. z dnia 11 stycznia 2016 r. – k. 105-106v, pismo powodów z dnia 12 stycznia 2016 r. – k. 107-109, pismo Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. z dnia 15 stycznia 2016 r. – k. 110, pismo (...) S.A. z siedzibą w S. z dnia 22 stycznia 2016 r. – k. 112-113, pismo (...) S.A. z siedzibą w S. z dnia 9 lutego 2016 r. – k. 114-116, pisma (...) S.A. (...) z siedzibą w W. z dnia 20 lutego 2016 r. – k. 117-128)

Po uzupełnieniu przez powodów dokumentacji, (...) S.A. (...) z siedzibą w W., decyzją z dnia 16 marca 2016 r. przyznała na rzecz:

- powódki M. Ż. (1) kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 10.000 zł tytułem odszkodowania,
- powódki L. Ż. kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 15.000 zł tytułem odszkodowania,
- małoletniej powódki W. Ż. (1) kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 15.000 zł tytułem odszkodowania,
- małoletniego powoda M. Ż. (2) kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 15.000 zł tytułem odszkodowania.

Powyższe kwoty zostały przez ubezpieczyciela pomniejszone o 70 % tytułem przyczynienia się poszkodowanego do szkody, z uwagi na fakt, że poszkodowany w chwili zdarzenia był w stanie upojenia alkoholowego, u którego stwierdzono 3,65 ‰ alkoholu we krwi i nie ustąpił pierwszeństwa nadjeżdżającemu pojazdowi.

(...) S.A. (...) z siedzibą w W. wypłaciła na rzecz:

- powódki M. Ż. (1) kwotę 4.500 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 3.000 zł tytułem odszkodowania,
- powódki L. Ż. kwotę 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 4.500 zł tytułem odszkodowania,
- małoletniej powódki W. Ż. (1) kwotę 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 4.500 zł tytułem odszkodowania,
- małoletniego powoda M. Ż. (2) kwotę 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 4.500 zł tytułem odszkodowania.

(bezsporne, w tym: dowód: pisma (...) S.A. (...) z siedzibą w W. z dnia 20 lutego 2016 r. – k. 117-128, pismo pisma (...) S.A. (...) z siedzibą w W. z dnia 25 lutego 2016 r. – 129-132, pisma (...) S.A. (...) z siedzibą w W. z dnia 25 lutego 2016 r. – k. 129-132, pismo (...) S.A. (...) z siedzibą w W. z dnia 16 marca 2016 r. o przyznaniu świadczeń – k. 133-136v)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle ustalonych okoliczności faktycznych sprawy powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części, a mianowicie, w zakresie żądania M. Ż. (1) do kwoty 111.500 zł, natomiast, co do żądań Lury Ż., W. Ż. (1) i M. Ż. (2) do kwot po 94.500 zł, które stanowiły 70 % należnych im kwot, pomniejszonych o już wypłacone świadczenia.

Na wstępie rozważań wskazać należy, że istota rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ogniskowała się wokół zasadności żądanych przez powodów roszczeń, a mianowicie zadośćuczynienia o odszkodowania, mających swe źródło w zaistniałym w dniu 27 sierpnia 2015 r. wypadku komunikacyjnym. Na skutek potrącenia przez sprawcę wypadku, P. N. poruszającego się pojazdem uzyskanym za pomocą czynu zabronionego na terenie Niemiec, śmierć poniósł D. Ż. (1) – mąż powódki M. Ż. (1) i ojciec powodów L. Ż., W. Ż. (1) i M. Ż. (2). Za który to czyn, jako wyczerpujący znamiona z art. 177 § 2 k.k. oraz inne czyny opisane w części faktycznej sprawca został ukarany w toku postępowania karnego. Jak również nałożono na niego obowiązek zapłaty na rzecz powódki M. Ż. (1) nawiazki w kwocie 20.000 zł.

Natomiast podstawę odpowiedzialności pozwanego (...)w W. w niniejszej sprawie stanowi przepis art. 123 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...)i(...) (Dz. U. z 2003r. Nr 124 poz. 1152 ze zm.). (...)odpowiada za szkody będące następstwem wypadków, które wydarzyły się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i powstały w związku z ruchem pojazdów mechanicznych, zarejestrowanych w państwach, których biura narodowe podpisały z biurem umowy o wzajemnym uznawaniu dokumentów ubezpieczeniowych i zaspokajaniu roszczeń, pod warunkiem istnienia ważnej Zielonej Karty wystawionej przez zagraniczne biuro narodowe – tutaj przez niemiecki zakład (...)C.. (...)może dokonywać likwidacji szkody osobiście lub powierzyć to działanie korespondentowi. Z art. 121 ust. 1 cytowanej ustawy wynika, że członkami Biura są zakłady ubezpieczeń wykonujące na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej działalność ubezpieczeniową w grupie obejmującej ubezpieczenie obowiązkowe, o którym mowa w art. 4 pkt 1. Korespondentem firmy ubezpieczającej pojazd sprawcy szkody, tj. (...)C. na terenie Polski była (...) S.A. (...) z siedzibą w W.. Korespondent, prowadząc postępowanie likwidacyjne, nie działał we własnym imieniu, ale w imieniu Biura. Nie był także pełnomocnikiem ubezpieczyciela, działa jedynie w jego interesie. Likwidowana przez spółkę (...) S.A. (...) z siedzibą w W. szkoda i częściowa wypłata roszczenia, czyniła ją natomiast korespondentem wykonującym zadania powierzone przez Biuro.

Tym samym dla porządku rozważań należy wskazać, że podstawę prawną roszczeń zgłoszonych przez powodów w toku niniejszego postępowania stanowią przepisy art. 446 § 3 i § 4 k.c. i art. 123 § 1 pkt 2 cytowanej wyżej ustawy.

Pozwany nie kwestionował samej zasady zadośćuczynienia i odszkodowania. Wnosząc o oddalenie powództw zakwestionował jednak wysokość żądania powodów, wskazując przy tym na przyczynienie się poszkodowanego do zaistnienia wypadku. Istota sporu sprowadza się, zatem do oceny wysokości zgłoszonych pozwem żądań.

Przepis art. 11 k.p.c., jako przepis procesowy nie reguluje i nie przesądza kwestii odpowiedzialności cywilnej. O skutkach cywilnoprawnych wynikających z czynu objętego prawomocnym wyrokiem skazującym decyduje cywilne prawo materialne. Istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład

podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten pozbawiony jest możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w szczególności ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego. Oznacza to, że stwierdzenie w wyroku przez sąd karny popełnienia przestępstwa, nie zwalnia sądu cywilnego od badania okoliczności, czy poszkodowany przyczynił się do powstania szkody spowodowanej przez skazanego (por. wyrok SA w Rzeszowie z dnia 5 czerwca 2014 r., (...), Lex nr 1511745).

Odpowiedzialność sprawcy za skutki wypadku nie może budzić wątpliwości, ze względu na ustalenia wyroku wydanego w postępowaniu karnym. Sąd cywilny związany jest, bowiem ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa, a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobę sprawcy, przedmiot przestępstwa oraz czyn przypisanym oskarżonemu, które znajdują się w sentencji wyroku. Oznacza to, że sąd rozpoznając sprawę cywilną musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (por. wyrok SN z dnia 14 kwietnia 1977 r., (...), Lex nr 7928).

Mając przesądzoną zasadę odpowiedzialności pozwanego, o czym była mowa wyżej, należało zastanowić się nad rozmiarem przyczynienia się zmarłego do powstania szkody.

Zgodnie z art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Przyczynienie się w rozumieniu przepisu to takie zachowanie się poszkodowanego, które pozostaje w adekwatnym związku przyczyny ze szkodą oraz wykazuje pewną cechą dodatkową, którą jest zawinienie lub przynajmniej obiektywnie nieprawidłowe (niewłaściwe) zachowanie. Przyczynienie się występuje, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy dojść trzeba do wniosku, że bez udziału poszkodowanego szkoda nie powstałaby lub nie przybrałaby rozmiarów, które ostatecznie w rzeczywistości osiągnęła.

Ustalenia dokonane w toku postępowania karnego - które nie były kwestionowane przez żadną ze stron - jednoznacznie wskazują, że poszkodowany D. Ź. (1) w dniu 27 sierpnia 2015 r. w godzinach wieczornych przechodził przez jezdnię poza przejściem dla pieszych, czyli generalnie w miejscu nieprzeznaczonym dla tego typu podmiotów. W trakcie tego przechodzenia nie tylko nie zachował szczególnej ostrożności, ale również nie ustąpił pierwszeństwa pojazdowi, co było naruszeniem obowiązków nałożonych na pieszych w drodze ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym ((...)), a dokładniej treści art. 13 tej ustawy. Ponadto opinia sporządzona w niniejszej sprawie przez zespół dwóch biegłych sądowych - o specjalności medycyny sądowej oraz laboratoryjnej toksykologii sądowej, którzy reprezentowali instytut naukowy - (...) (...) - (...) w O. oraz opinia wykonana w postępowaniu przygotowawczym przez pracownika Laboratorium Kryminalistycznym KWP w S., jednoznacznie wskazały, że w chwili zdarzenia, czyli także podczas przechodzenia D. Ź. (1) pozostawał pod silnym wpływem działania alkoholu. Powyższe miało niewątpliwie wpływ na zaistnienie wypadku i pozostawało z nim w adekwatnym związku przyczynowym. D. Ź. (1) od kilku lat był zawodowym kierowcą, zwłaszcza jeżdżącym na trasach międzynarodowych. Z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy wynika, że w dniu 27 sierpnia 2015 r. jadąc z transportem do Niemiec, a następnie na tereny dalszych zachodnich krajów, zatrzymał się na nocny postój na parkingu na terenie stacji benzynowej, na terenie gminy B. - tuż przed granicą polsko-niemiecką. Spotykając przypadkowo znajomego - K. S., wspólnie przy samochodach zaczęli spożywać piwo. Był sierpień, panowały wysokie temperatury. Przejście do restauracji, gdzie przypadkowe spotkanie, po wypiciu piwa, było sprzeczne z pragmatyką wykonywania zawodu kierowcy. D. Ź. (1) następnego dnia miał ruszyć w dalszą trasę. Podczas spożywania alkoholu nie myślał on ani o sobie i swoim samopoczuciu następnego dnia, kiedy to po wypiciu znacznej dawki alkoholu pozostawałby on jeszcze w jego organizmie, ani tym bardziej o uczestnikach ruchu, których mógł narazić wsiadając właśnie w takim stanie na drugi dzień za kierownicę. W pewnym momencie z nieznanym nikomu przyczyn przerywając biesiadę, udał się w kierunku przeciwnym niż restauracja, w której przebywał wraz ze znajomym, jak również w kierunku przeciwnym od zaparkowanego przez siebie samochodu. Na jezdni doszło do potrącenia w wyniku, którego poniósł śmierć. Powyższy przebieg wieczoru Sąd częściowo ustalił na podstawie zeznań świadka bezpośredniego uczestnika tego wieczoru - K. S.. Jedynie w zakresie twierdzeń, że mężczyźni spożywali jedynie kilka piw i po 50 g wódki jego zeznania nie zasługiwały na uwzględnienie i danie im w tym zakresie wiary przez Sąd. Powyższe jest o tyle niewiarygodne, że w

dwóch opiniach biegłych sądowych - tej przeprowadzonej w postępowaniu przygotowawczej i tej w tutejszej sprawie wykazano, że etanol w krwi w chwili śmierci D. Ż. (1) wynosił 3,65 ‰. Ewentualne zmniejszenie tego wskaźnika z uwagi na późniejsze pojawienie się w organizmie alkoholu endogennego powstałego na skutek rozkładu cukru o nie więcej niż 0,5-1,00 ‰ dałoby i tak 2,65 ‰. W tym miejscu należy wskazać, że zgodnie z art. 46 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. 1982 nr 35 poz. 230) stan po użyciu alkoholu zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do: 1) stężenia we krwi od 0,2‰ do 0,5‰ alkoholu albo 2) obecności w wydychanym powietrzu od 0,1 mg do 0,25 mg alkoholu w 1 dm³, natomiast stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do: 1) stężenia we krwi powyżej 0,5‰ alkoholu albo 2) obecności w wydychanym powietrzu powyżej 0,25 mg alkoholu w 1 dm³. Oczywiście każdy organizm jest inny, jednakże, doświadczenie życiowe wskazuje, że wypicie 1-2 piw – jak to zeznał świadek, nie spowoduje, że osoba, nawet dorosły dobrze zbudowany mężczyzna uzyska stężenie alkoholu we krwi na poziomie aż 2,65 ‰. Takie stężenie można uzyskać po wypisu znacznej ilości piw bądź spożyciu wysokoprocentowego alkoholu. W tym zakresie Sąd podzielił stanowisko zawarte przez biegłych w w/w opiniach. Jeśli chodzi o opinię z instytutu naukowego – (...) (...) - (...), która zdecydowanie szerzej odnosiła się do prezentowanej kwestii, niż opinia postępowania przygotowawczego to należy wskazać i podkreślić, że nie była ona przez żadną ze stron kwestionowana. Była jasna, rzeczowa i zawierała odpowiedzi na wszystkie zadane biegłym przez Sąd oraz stronę wnioskującą o powołanie tego instytutu pytania. Tym bardziej Sąd nie miał podstaw by ją w jakikolwiek sposób dyskredytować. Natomiast wracając bezpośrednio do przebiegu wypadku z dnia 27 sierpnia 2015 r., to zgodnym z prawdą jest, że jego sprawca, jechał zdecydowanie za szybko – 70 km/h. Jednak wiek zmarłego, doświadczenie życiowe oraz kilkuletnie doświadczenie, jako kierowca tym bardziej wymagały od niego, jako pieszego, większej dozy ostrożności i przewidywalności w konsekwencjach podjętych przez niego szeregu decyzji. Zawodowy kierowca, – co prawda na postoju – jednakże w dalszym ciągu zawodowy kierowca, który następnego dnia ma jechać w trasę przez różnego rodzaju kraje, nie może "pozostawić zdrowego rozsądku, gdzieś z boku".

Tak więc spożyty alkohol miał ewidentny negatywny wpływ na podjęte przez ofiarę wypadku decyzje i szybkość reakcji.

Sprawca wypadku w ogóle nie powinien prowadzić tego samochodu. Miał orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów. Pojazd pochodził z przestępstwa. Brawurowo zachowywał się w trakcie jazdy. Wyprzedzał w miejscu niedozwolonym. Jednak D. Ż. (1) również dopuścił się lekceważenia zdroworozsądkowego zachowania, przez co poniósł ogromne konsekwencje własnej nierozwagi, które dotknęły jego najbliższych. Nadmierne spożycie alkoholu w przededniu odległej trasy, przechodzenie po jego spożyciu w miejscu nieprzeznaczonym do ruchu pieszych, bez dochowania należytej ostrożności oraz nieustąpienie pierwszeństwa nadjeżdżającym samochodom, powoduje, że w ocenie Sądu uznać należy, że zmarły przyczynił się do powstania szkody w 30 %.

W tym miejscu należało odnieść się do roszczeń zgłoszonych przez powodów. Jednym z nich jest odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, a określone w treści art. 446 § 3 k.c.

W przeciwieństwie do utraty środków utrzymania (§ 2) pogorszenie sytuacji życiowej, o której mowa w powyższym przepisie, ma sens o wiele szerszy. Odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. definiowane jest nie tylko, jako szkoda materialna, ale również, jako uszczerbek niewymierny w pieniądzu, związany chociażby z oczekiwaniem w przyszłości wsparciem i pomocą. Śmierć poszkodowanego może, bowiem wywołać bardzo różnorodne następstwa, można tu przykładowo wymienić uczucie osamotnienia i trudności życiowe dziecka pozbawionego wsparcia i opieki ojca, osłabienie energii życiowej, przyspieszenie choroby.

W najnowszym orzecznictwie dominuje pogląd, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 października 2007 r., (...), OSNC-ZD 2008/3/86; z dnia 16 kwietnia 2008r. (...), LEX nr 424335; z dnia

30 czerwca 2004 r.(...), LEX nr 173555, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 marca 2014r. (...) LEX nr 1451593) .

W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 14 kwietnia 2010r. w sprawie (...) (LEX nr 715515), wskazując, że podstawą przyznania odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. jest „znaczące pogorszenie sytuacji życiowej”, a więc nie tylko obecnej sytuacji materialnej, lecz także utrata realnej możliwości polepszenia warunków życia i realizacji planów życiowych. Pogorszenie musi mieć charakter obiektywny i wynikać ze śmierci osoby najbliższej. Decydujące nie są subiektywne odczucia pośrednio poszkodowanego, ale kryteria obiektywne.

O ile szkoda materialna jest możliwa do wyceny, to naprawienie szkody niematerialnej ze swej natury jest niemożliwe do ścisłego wymierzenia. Okoliczności te uwzględnia art. 446 § 3 k.c., przewidując przyznanie "stosownego" odszkodowania, bez bliższego wskazania kryteriów, które miałyby decydować o "stosowności" odszkodowania. Oznacza to, że określenie wysokości konkretnego świadczenia z tego tytułu należy do sądu, który powinien w tym zakresie uwzględnić wszystkie okoliczności danej sprawy. Szacowaniu stosownego odszkodowania jak wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku (...) opiera się na porównaniu hipotetycznych sytuacji, w której śmierć osoby bliskiej nie nastąpiła ze stanem rzeczywistym istniejącym po jej śmierci.

D. Ź. (1) kilka lat przed swoją śmiercią przekwalifikował się, robiąc kurs na kierowcę w transporcie międzynarodowym oraz do przewożenia ładunków niebezpiecznych. Małżonkowie doszli do wniosku, że to on będzie czynnie pracować, natomiast M. Ź. (1) zajmie się domem i dziećmi. Z powyższego wynika, że to on utrzymywał całą rodzinę. Od kiedy zaczął jeździć w trasy, sytuacja finansowa jego rodziny znacznie się poprawiła. Mogli pozwolić sobie całą rodziną na wakacyjny wyjazd w góry, na co kilkanaście lat wcześniej nie mogli sobie pozwolić. Dzięki wysokim zarobkom D. Ź. (1) oscylującym w przedziale 5.000-6.000 zł miesięcznie mogli zrobić remont mieszkania i kupić do niego nowe meble. Powyższe w swoich zeznaniach potwierdziły bliskie powodów – świadkowie A. K. i K. Ź.. Jednogłośnie wskazały, że po przekwalifikowaniu D. Ź. (1) na zawodowego kierowcę jego rodzinie żyło się lepiej. Sąd dał im zeznaniom wiarę w całości, tym bardziej, że powyższe wynika z dokumentów akt sprawy, m.in. fotografie z wycieczki w góry oraz zeznań wszystkich powodów. Wskutek śmierci męża i zarazem ojca powodów doszło do powstania uszczerbku niewymiernego i niewyrażonego w pieniądzu, który jest związany z oczekiwaniem w przyszłości i pomocą, a których powodowie zostali pozbawieni. Rodzina mieszkała razem. Wspierała się. Wspólnie spędzali czas. Zmarły z powódką M. Ź. (1) tworzyli małżeństwo od 17 lat. Wspólnie wychowali troje małoletnich dzieci. Po śmierci męża nie tylko obowiązek pieczy na dziećmi, ale również obowiązek zaspokajania finansowych potrzeb rodziny, spoczął tylko na M. Ź. (1). Wszystkie dzieci – L. Ź., W. Ź. (1) i M. Ź. (2) pozbawieni zostali wsparcia ze strony ojca, którego obiektywnie mogliby oczekiwać w przyszłości. Aktualnie rodzina utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę M. Ź. (1), które wynosi najniższą krajową, z zasiłków, świadczenia z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej z tytułu samotnego wychowywania dzieci, świadczenia 500+ na dwójkę dzieci oraz renty po zmarłym mężu. Dwoje małoletnich obecnie dzieci - W. Ź. (1) i M. Ź. (2) otrzymują nadal rentę po ojcu. Renta ich starszej siostry L. Ź. po podjęciu i przerwaniu przez nią studiów została przekazana im po połowie.

Drugim żądaniem powodów było roszczenie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Podstawą prawną stanowi przepis art. 446 § 4 k.c. Zgodnie z jego treścią, Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie jest dodatkowym roszczeniem, którego osoby uprawnione mogą żądać obok odszkodowania.

Zadośćuczynienia za doznaną krzywdę może żądać pokrzywdzony od osób, które na zasadach określonych przez ustawodawcę dla poszczególnych deliktów ponoszą za nią odpowiedzialność. W niniejszym przypadku podstawą odpowiedzialności sprawcy wypadku, w wyniku, którego śmierć poniósł D. Ź. (1) jest art. 123 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (...). Krzywda, jaką doznali powodowie jest normalnym następstwem czynu sprawcy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. kreującego koncepcję związku przyczynowego między określonym zdarzeniem, działaniem, zaniechaniem sprawcy a powstałą szkoda (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2006r.(...) LEX (...)).

Stanowi ono formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej, doznanej krzywdy, a w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Celem zadośćuczynienia jest złagodzenie cierpień zarówno doznanych jak i tych, które wystąpią w przyszłości. Zadośćuczynienie ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną przez poszkodowanego krzywdę. W tym kontekście krzywda jest ujmowana, jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz psychiczne (np. ujemne odczucia przeżywane w związku utratą osoby bliskiej, np., osamotnienie, tęsknota, brak troski, opieki).

Reasumując zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c. ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci głównie cierpień psychicznych. Okolicznościami mającymi wpływ na wysokość tego świadczenia to między innymi; zakres doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, charakter zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień, w jakim będą oni mogli się odnaleźć w nowej rzeczywistości i na ile są zdolni akceptować obecny stan rzeczy. Istotne jest też korzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w trudnej sytuacji, proces leczenia doznania traumy oraz rola, jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 marca 2014r.(...) LEX nr 1451724) .

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w tymże przepisie ma w istocie charakter nieokreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, jakimi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powinno się opierać na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, kierować się jego celami i charakterem przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji poszkodowanego (por. wyrok SN z dnia 12 września 2002 (...) LEX nr 80722).

Z uwagi na to, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, jego wysokość nie może być określona w wysokości symbolicznej, lecz winna przedstawiać pewną ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie przyznana suma pieniężna tytułem zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach i dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie, kraju, w którym mieszka poszkodowany. Najbliższym punktem odniesienia powinien być poziom życia osoby, której zadośćuczynienie przysługuje, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008r.(...)LEX nr 420389).

Oceniając zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, w szczególności opinię biegłej z zakresu psychologii M. A. oraz zeznania przesłuchanych świadków, Sąd uznał, że śmierć D. Ź. (1) doprowadziła do krzywdy w postaci bólu i cierpienia po stronie osób bliskich poszkodowanego – powodów. Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, Sąd oparł się na zeznaniach świadków – A. K. i K. Ź. oraz powodów, uznając, że przedstawiona przez nich relacja jest spójna i wyważona. Wymienieni zgodnie opisali relacje łączące zmarłego D. Ź. (1) z powodami, sposób zachowania i funkcjonowania oraz nastrój powodów po jego śmierci. W ich wypowiedziach nie dostrzeżono żadnych elementów, które świadczyłyby o braku bezstronności i celowym przedstawianiu faktów na korzyść strony powodowej. Co więcej, podawane przez świadków i powodów okoliczności znalazły odzwierciedlenie w opinii biegłej z zakresu psychologii, co dodatkowo przemawia za ich prawdziwością. Jak podkreśliła biegła psycholog, przykre przeżycia, które powodowie odczuwają do dnia dzisiejszego obejmują przede wszystkim silny uraz emocjonalny pozostający w ścisłym związku z tragiczną śmiercią męża i ojca powodów.

Z zeznań powołanych wyżej świadków wynika, że D. Ź. (1) tworzył z powodami ciepłą, wspierającą się i pogodną rodzinę. Powódkę M. Ź. (1) łączyła z mężem bardzo silna i pozytywna więź. Wymienieni byli zgodnym kochającym się małżeństwem, w którym nie dochodziło do kłótni i nieporozumień. Powódka doceniała męża za to, że miał duży wkład w tworzenie szczęśliwej rodziny i stanowił źródło wsparcia emocjonalnego i finansowego wszystkich jej członków.

Zmarły D. Ź. (1) aktywnie uczestniczył w życiu rodziny oraz w wychowaniu dzieci. Bardzo kochał dzieci i poświęcał im każdą wolną chwilę. Dzieci były bardzo zżyci z ojcem, który był dla nich oparciem, osobą stanowiącą gwarancję spokoju, poczucia bezpieczeństwa, tak ważnego dla każdego dziecka będącego w fazie dorastania, prawidłowego

rozwoju, również emocjonalnego, i zabezpieczenia finansowego. Powodowie wspominają D. Ż. (1), jako ojca bardzo kochającego, oddanego sprawom rodziny i łagodnego w sposobie bycia.

Śmierć męża mocno zdeterminowała życie powódki M. Ż. (1). Po 17 latach zgodnego pożycia małżeńskiego i okresie stabilizacji we wszystkich obszarach życia powódka została sama z trójką - wówczas - małoletnich dzieci, którym musiała zapewnić opiekę i utrzymanie. O przeżywanym bardzo silnym cierpieniu świadczą odczuwane uczucie utraty sensu życia oraz w pierwszym etapie myśli o zabarwieniu samobójczym, od realizacji, których powstrzymywała ją troska o dobro dzieci. Z osoby tworzącej szczęśliwą rodzinę, zajmującej się domem i domowym ogniskiem, mającą silne oparcie w mężu stała się samotną matką, obciążoną obowiązkiem utrzymania i wychowania trojga małoletnich dzieci.

Powódka nie odreagowała właściwie cierpienia, nie przeżyła prawidłowo żałoby, nie pogodziła się z odejściem męża. W pierwszym etapie sama próbowała sobie pomóc tabletkami ziołowymi na uspokojenie. Uznając, że nie jest w stanie normalnie funkcjonować i wymaga specjalistycznej pomocy najpierw zaczęła korzystać z pomocy psychologa. Następnie z jego skierowania z pomocy lekarza psychiatry. Leczy się na depresję. Do chwili obecnej pozostaje pod opieką psychiatry. Uczęszcza na indywidualne terapie. Bierze leki przeciwdepresyjne, po których przyjęciu może spać. Podjęła pracę, w której razem z nią pracują inne wdowy. Ma w nich wsparcie. Rozmowy z nimi dają jej dużo spokoju i ułatwiają w myślach o przyszłości. Powódka czuje się lepiej, ale nie odczuwa radości, cieszy się jedynie tym, co ma związek z dziećmi.

Mimo upływu ponad 3 lat od daty wypadku komunikacyjnego proces żałoby po śmierci męża jeszcze się nie zakończył, a powódka w dalszym ciągu wymaga leczenia farmakologicznego pod kontrolą psychiatry i kontynuacji oddziaływań psychoterapeutycznych. Z racji przewlekłych stanów lekowych oraz niezakończonego procesu żałoby, powinna zostać objęta intensywną psychoterapią indywidualną.

Niewątpliwie wszyscy powodowie bardzo przeżyli śmierć D. Ż. (1). Powódki – L. Ż. i W. Ż. (1) wraz z matką chodziły na rodzinną terapię psychologiczną. Zażywały ziołowe leki na uspokojenie. Były załamane i zamknęły się w sobie. Mimo, że M. Ż. (2) starał się być dzielny i silny, to wewnątrz również przeżywał śmierć ojca. Wiedział, że teraz i w kolejnych latach ciężar odpowiedzialności za rodzinę będzie spoczywał na jego barkach, – jako na jedynym w rodzinie mężczyźnie. Śmierć ojca całkowicie zmieniła system rodziny powodów, w sensie emocjonalnym i relacyjnym. Dzieci D. Ż. (1) odczuwają brak istnienia bardzo ważnej osoby w tym systemie. Obok matki, ojciec odrywał kluczową rolę w ich życiu emocjonalnym. Trudno ocenić wszystkie możliwe konsekwencje utraty ojca w wieku 14 i 16 lat. Wśród najważniejszych biegła wymienia deficyt w rozwoju emocjonalnym spowodowany brakiem podstawowej relacji rodzinnej, obniżone poczucie bezpieczeństwa, które może być trwałe, zakłócenia w kształtowaniu tożsamości. Bliźnięta kontynuują naukę z wynikami bardzo dobrymi. L. Ż. także bardzo dobrze się uczy. Jednak nie była w stanie podjąć studiów z powodu dzielących ją kilometrów od rodzinnej miejscowości i obawy o stan psychiczny reszty rodziny.

Przechodząc do oceny wysokości należnego pozostałym powodom, dzieciom zmarłego - L. Ż., W. Ż. (1) i M. Ż. (2) zadośćuczynienia, należy zauważyć, że w chwili wypadku komunikacyjnego, w którym zginął jego ojciec, miały one odpowiednio 16 i po 14 lat. W tym wieku utrata rodzica wiąże się z bardzo silnym zachwianiem poczucia bezpieczeństwa. Powodowie z nikim nie rozmawiali o śmierci ojca, która pozostawała dla członków jego rodziny tematem tabu. Nie potrafili się dzielić swoimi uczuciami z innymi osobami, samotnie przeżywali cierpienie związane z odejściem ojca, co wiązało się z niemożnością odreagowania bólu i skutkowało powstaniem konsekwencji emocjonalnych: lękiem, napięciem i przeżywaniem stresu. Po śmierci ojca powodowie obserwowali matkę i jej złe samopoczucie psychiczne, bojąc się o jej zdrowie, a ta sytuacja wzmagала w nich poczucie zagrożenia i zaburzała poczucie bezpieczeństwa, które jest niezbędne do normalnego rozwoju. W związku z tym, że matka była osamotniona, jej dzieci czuły się zobowiązane do szczególnego posłuszeństwa i solidarności wobec niej. Chcą ją wspierać i w dalszym ciągu pomagać w tych trudnych chwilach. Powyższa okoliczność świadczy o tym, że ich cele i potrzeby są zakłócone. Z jednej strony brak ojca powoduje to, że powodowie zamartwiają się o mamę, i o jej stan psychiczny, a z drugiej strony

pokazuje, że właśnie matka stanowi dla nich źródło bezpieczeństwa, które wskutek śmierci ojca zostało poważnie naruszone.

Śmierć ojca, brak jego obecności w okresie dojrzewania, brak wsparcia emocjonalnego z jego strony, brak wzorca i autorytetu, jakim niewątpliwie D. Ż. (1) był, wpłynęły niekorzystnie na rozwój powodów. Śmierć ojca ukształtowała każdego z powodów, jako osobę ze skłonnościami do zmartwień, lęków i niepokoju, z obniżoną wiarą we własne możliwości. Są to trwałe zmiany osobowości, jakie spowodowała utrata znaczącego rodzica w tak młodym wieku. Śmierć ojca zakłóciła rozwój powodów, którzy zamiast dorastać w szczęśliwej, beztrudnej rodzinie, zostali obciążeni dużym emocjonalnym ciężarem: martwieniem się o matkę i własną przyszłość, w której będą musieli radzić sobie sami, bez pomocy i wsparcia oraz rad i wskazówek ze strony ojca. Dotychczas powodowie mieli szczęśliwe dzieciństwo, a zmarły ojciec był bardzo zaangażowany w życie rodziny, co skutkowało nawiązaniem dobrych i bliskich relacji w całej rodzinie. Śmierć ojca zaburzyła bardzo silne poczucie bezpieczeństwa, które dawały powodom pełna i zgodna rodzina. Przeżywanie silnego lęku przejawia się w obawach dotyczących przyszłości, zdrowia i pracy. Powodowie prezentują odchylenia od prawidłowego stanu emocjonalnego, a te odchylenia – jak wskazał biegła pozostają w związku ze śmiercią ojca.

Sprawca wypadku, a w następstwie jego ubezpieczyciel odpowiadają, co do zasady, za normalne następstwa działań, z których wynika szkoda (art. 361 § 1 k.c.). Tak więc różnicowanie odszkodowania (zadośćuczynienia) jest dopuszczalne przy osobach w takiej samej sytuacji tylko w szczególnych przypadkach. I tak sytuacja małżonki zmarłego jest w istocie cięższa z punktu widzenia chwili obecnej, jak i perspektyw na przyszłość. Jej krzywda jest tu większa niż dzieci, które mają przed sobą większą perspektywę życiową. Uzasadniało to przyznanie żonie zmarłego wyższej kwoty z tytułu zadośćuczynienia niż dzieciom. Natomiast dzieci, pomimo różnic w przeżywaniu krzywdy, należało potraktować w zakresie krzywdy i szkody na tym samym poziomie.

Reasumując powyższe, należy przyjąć, że w stosunku do powódki M. Ż. (1) odpowiednią kwotę zadośćuczynienia byłaby kwota 120.000 zł, zaś odszkodowania kwota 50.000 zł. Przy uwzględnieniu 30 % przyczynienia się poszkodowanego do wypadku daje to odpowiednio 84.000 zł i 35.000 zł. Po odjęciu od tych kwot świadczeń wypłaconych w postępowaniu likwidacyjnym w kwocie 4.500 zł z tytułu zadośćuczynienia i 3.000 zł z tytułu odszkodowania daje to ostatecznie 79.500 zł i 32.000 zł. Łącznie więc Sąd zasądził na jej rzecz kwotę 111.500 zł. Przy uwzględnieniu wysokości roszczeń Sąd miał na uwadze również, fakt, że w postępowaniu karnym została przyznana jej kwota 20.000 zł z tytułu nawiązki, wobec czego ustalił, że zapłata nawiązki orzeczonej w pkt. XI wyroku Sądu Rejonowego w Sulęcinie z dnia 5 kwietnia 2016 r. sygn. akt (...), zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 28 września 2016 r. sygn. (...)zwolni pozwanego z zapłaty zasądzzonego zadośćuczynienia do wysokości uiszczonych kwot.

Podobna operacja matematyczna zachodzi przy wysokości roszczeń pozostałych powodów – L. Ż., W. Ż. (1) i M. Ż. (2). Odpowiednią kwotę zadośćuczynienia byłaby dla każdego z dzieci kwota 100.000 zł, zaś odszkodowania kwota 50.000 zł. Przy uwzględnieniu 30 % przyczynienia się poszkodowanego do wypadku daje to odpowiednio po 70.000 zł i 35.000 zł. Po odjęciu od tych kwot świadczeń wypłaconych w postępowaniu likwidacyjnym w kwotach po 6.000 zł z tytułu zadośćuczynienia i po 4.500 zł z tytułu odszkodowania, daje to ostatecznie po 64.000 zł i po 30.500 zł. Łącznie więc Sąd zasądził na jej rzecz kwoty po 94.500 zł.

W ocenie Sądu powyższe kwoty są należyte wyważone i odzwierciedlają rozmiar krzywdy i cierpienia, jakich powodowie doznali na skutek śmierci odpowiednio - męża i ojca.

Powyższe kwoty Sąd zasądził na podstawie art. 446 § 3 i § 4 k.c. i art. 123 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...)i (...)((...))

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 125 ust. 1 w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...). Zgodnie z przywołanym przepisem Biuro wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia ustalenia państwa, w którym pojazd sprawcy jest zarejestrowany (w przypadku, o którym mowa w [art. 123 pkt 1](#)) bądź też w terminie 30 dni od dnia ustalenia ważności Zielonej Karty sprawcy szkody, wystawionej przez zagraniczne

biuro narodowe (w przypadku, o którym mowa w art. 123 pkt 2). Z powyższego przepisu wynika, że zobowiązanie Biura ma charakter terminowy – ubezpieczyciel z tytułu umowy ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów mechanicznych ma 30 dni na spełnienie świadczenie, a początek tego terminu jest powiązany z datą złożenia zawiadomienia o szkodzie.

Z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy wynika, że powodowie zgłosili ubezpieczycielowi żądanie zadośćuczynienia na podstawie pisma z dnia 15 grudnia 2015 r. Natomiast pismem z dnia 18 grudnia 2015 r. ubezpieczyciel potwierdził przyjęcie zawiadomienia o szkodzie. (...), udzieliło informacji o ustaleniu właściwego niemieckiego ubezpieczyciela OC dla pojazdu sprawcy wypadku i że korespondentem ubezpieczyciela na terenie Polski jest (...) S.A. z siedzibą w S., której przekazała akta szkody. Dalszą korespondencją powodowie prowadzili z tym ubezpieczycielem, który wskazał, że prowadzi on procedurę likwidacyjną, jako polski korespondent zagranicznego ubezpieczyciela w ramach Systemu Zielonej Karty. Powyższe oznacza, że zajmuje się regulacją szkody spowodowanej na terenie Polski przez osobę legitymującą się zagranicznym dowodem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, tzw. Zieloną Kartą. W dniu 9 lutego 2016 r. powyższy ubezpieczyciel poinformował, że korespondentem firmy ubezpieczającej pojazd sprawcy, tj. (...) na terenie Polski jest (...) S.A. (...) z siedzibą w W., której przesłano akta szkody powodów. Pismem z dnia 20 lutego 2016 r. (...) S.A. (...) z siedzibą w W. poinformowało o otrzymaniu zawiadomienia o szkodzie oraz podjęciem postępowania likwidacyjnego.

Oznacza to, że powodowie mogli żądać odsetek co najmniej od dnia 17 marca 2016 r. i od tej daty też Sąd je zasądził. Zważywszy tu ważenie należnych świadczeń na tą datę, przy uwzględnieniu stanu sprawy na dzień orzekania, od niej zasądzono właśnie odsetki (pkt I sentencji wyroku)

W pozostałym zakresie powództwo o zadośćuczynienie i odszkodowanie oddalono, jako niezasadne. (pkt II sentencji wyroku)

O kosztach procesu (pkt III sentencji wyroku) Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia.

Trzeba podkreślić, że po stronie powodowej w toczącym się procesie, w ocenie Sądu zachodziło współuczestnictwo formalne, dlatego też Sąd rozliczył koszty procesu w odniesieniu do każdego z powodów osobno stosownie do ich wydatków i żądań oraz wyniku sprawy.

Powodowie byli reprezentowani przez tego samego pełnomocnika w osobie radcy prawnego. W odniesieniu do powodów sporządzono jeden pozew i inne składane w toku postępowania pisma procesowe, a podejmowane czynności były tożsame. W tych okolicznościach, Sąd uznał, że powodom należy się zwrot kosztów zastępstwa procesowego tylko jednego profesjonalnego pełnomocnika, ale stosownie do wysokości żądań, których dochodzili w niniejszym postępowaniu. Przyjęto, że wszyscy powodowie domagają się łącznie kwoty 633.000 zł. Zatem wysokość stawki wynagrodzenia pełnomocnika w tym wypadku wynosiła (na dzień 6 marca 2017r.) kwotę 10.800 zł. Roszczenie M. Ż. (1) wnosi 25,35%, zaś pozostałych powodów 24,88 % sumy wszystkich roszczeń. W tych proporcjach powodowie winni partycypować w kosztach wynagrodzenia swojego pełnomocnika. Udział powodów w tej kwocie winna stanowić kwota 2.732,4 zł w odniesieniu do żony zmarłego, zaś po 2.689,2 zł w stosunku do dzieci zmarłego.

Powódka M. Ż. (1) dochodziła w niniejszym postępowaniu roszczeń na łączną kwotę 160.500 zł, utrzymała się z żądaniem w kwocie 111.500 zł. Oznacza to, że wygrała proces w 69 % (111.500 zł x 100 % : 160.500 zł), a pozwany w 31 %. Natomiast pozostali powodowie – L. Ż., W. Ż. (2) i M. Ż. (2) dochodzili w niniejszym postępowaniu roszczeń w kwotach po 157.500 zł, natomiast utrzymali się z żądaniem w kwocie 94.500 zł. Oznacza to, że każdy z nich wygrał proces w 60 % (94.500 zł x 100 % : 157.500 zł), a pozwany w 40 %. W prezentowanych wyżej procentach strony, zatem winny partycypować w kosztach sądowych.

Każdy z powodów był zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych w zakresie opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 500 zł.

Tym samym poniesione przez nich koszty to:

- co do powódki M. Ż. (1): 500 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 632,36 zł tytułem ¼ części wynagrodzenia za sporządzenie przez instytut naukowy - (...) (...) - (...) opinii z opłaconej przez powodów zaliczki, 218,63 zł tytułem ¼ z połowy wynagrodzenia za sporządzenie przez biegłego sądowego psychologa opinii z uiszczonych przez powodów w połowie zaliczki, 11,37 zł tytułem ¼ części zwrotu kosztów stawiennictwa świadka na rozprawie z uiszczonych przez powodów zaliczki, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 2.732,40 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika. Łącznie 4.111,76 zł, z tym, że wygrała ona proces, w 69 %, zatem winna otrzymać od pozwanego jedynie kwotę kosztów w wysokości 2.837,11 zł (4.111,76 x 69 %)

- co do powódki L. Ż.: 500 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 632,36 zł tytułem ¼ części wynagrodzenia za sporządzenie przez instytut naukowy - (...) (...) - (...) opinii z opłaconej przez powodów zaliczki, 218,63 zł tytułem ¼ z połowy wynagrodzenia za sporządzenie przez biegłego sądowego psychologa opinii z uiszczonych przez powodów w połowie zaliczki, 11,37 zł tytułem ¼ części zwrotu kosztów stawiennictwa świadka na rozprawie z uiszczonych przez powodów zaliczki, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 2.689,20 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika. Łącznie 4.068,56 zł, z tym, że wygrała ona proces, w 60 %, zatem winna otrzymać od pozwanego kwotę kosztów w wysokości 2.441,13 zł (4.068,56 x 60 %),

- co do powódki W. Ż. (1): 500 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 632,36 zł tytułem ¼ części wynagrodzenia za sporządzenie przez instytut naukowy - (...) (...) - (...) opinii z opłaconej przez powodów zaliczki, 218,63 zł tytułem ¼ z połowy wynagrodzenia za sporządzenie przez biegłego sądowego psychologa opinii z uiszczonych przez powodów w połowie zaliczki, 11,37 zł tytułem ¼ części zwrotu kosztów stawiennictwa świadka na rozprawie z uiszczonych przez powodów zaliczki, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 2.689,20 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika. Łącznie 4.068,56 zł, z tym, że wygrała ona proces, w 60 %, zatem winna otrzymać od pozwanego kwotę kosztów w wysokości 2.441,13 zł (4.068,56 x 60 %),

- co do powoda M. Ż. (2): 500 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 632,36 zł tytułem ¼ części wynagrodzenia za sporządzenie przez instytut naukowy - (...) (...) - (...) opinii z opłaconej przez powodów zaliczki, 218,63 zł tytułem ¼ z połowy wynagrodzenia za sporządzenie przez biegłego sądowego psychologa opinii z uiszczonych przez powodów w połowie zaliczki, 11,37 zł tytułem ¼ części zwrotu kosztów stawiennictwa świadka na rozprawie z uiszczonych przez powodów zaliczki, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 2.689,20 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika. Łącznie 4.068,56 zł, z tym, że wygrał ona proces, w 60 %, zatem winien otrzymać od pozwanego kwotę kosztów w wysokości 2.441,13 zł (4.068,56 x 60 %)

Natomiast koszty poniesione przez pozwane (...)w W. w obronie przed roszczeniami:

- co do powódki M. Ż. (1): 218,63 zł tytułem ¼ z połowy wynagrodzenia za sporządzenie przez biegłego sądowego psychologa opinii z uiszczonych przez pozwanego w połowie zaliczki, 4,25 zł tytułem ¼ części kwoty uiszczonych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 2.732,40 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika. Łącznie 2.955,28 zł, z tym, że wygrał on proces, w 31 %, zatem winien otrzymać od powódki jedynie kwotę kosztów w wysokości 916,13 zł (2.955,28 zł x 31 %),

- co do powódki L. Ż.: 218,63 zł tytułem ¼ z połowy wynagrodzenia za sporządzenie przez biegłego sądowego psychologa opinii z uiszczonych przez pozwanego w połowie zaliczki, 4,25 zł tytułem ¼ części kwoty uiszczonych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 2.689,2 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika. Łącznie 2.912,08 zł, z tym, że wygrał on proces, w 40 %, zatem winien otrzymać od powódki jedynie kwotę kosztów w wysokości 1.164,83 zł (2.912,08 zł x 40 %),

- co do powódki W. Ż. (1): 218,63 zł tytułem ¼ z połowy wynagrodzenia za sporządzenie przez biegłego sądowego psychologa opinii z uiszczonych przez pozwanego w połowie zaliczki, 4,25 zł tytułem ¼ części kwoty uiszczonych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 2.689,2 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika. Łącznie 2.912,08 zł, z

tym, że wygrał on proces, w 40 %, zatem winien otrzymać od powódki jedynie kwotę kosztów w wysokości 1.164,83 zł (2.912,08 zł x 40 %),

- co do powoda M. Ż. (2): 218,63 zł tytułem ¼ z połowy wynagrodzenia za sporządzenie przez biegłego sądowego psychologa opinii z uiszczonych przez pozwanego w połowie zaliczki, 4,25 zł tytułem ¼ części kwoty uiszczonej tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 2.689,2 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika. Łącznie 2.912,08 zł, z tym, że wygrał on proces, w 40 %, zatem winien otrzymać od powódki jedynie kwotę kosztów w wysokości 1.164,83 zł (2.912,08 zł x 40 %),

Mając jednakże na uwadze stosunek wygranej i przegranej wobec powódki M. Ż. (1): 69 % do 31 %, pozwany winien jej zwrócić koszty procesu w kwocie 1.920,98 zł (2.837,11 zł – 916,13 zł). Jak również na rzecz pozostałych powodów po 1.276,30 zł w stosunku wygranej 60 % do 40 % (2.441,13 zł – 1.164,83 zł).

Ze względu na sytuację życiową i materialną powodów, która po śmierci męża i ojca jeszcze się nie ustabilizowała - powodowie utrzymujących się przede wszystkim z zasiłków i instytucji państwowych oraz minimalnego wynagrodzenia za świadczoną przez M. Ż. (1) pracę, jak również fakt, że częściowo żądania powodów zostały uwzględnione, Sąd, odstąpił od obciążania ich kosztami sądowymi w takim zakresie, jakim przegrali oni proces (31 % i 40 %), uznając, że zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek przewidziany w art. 113 ust. 4 u.k.s.c. (pkt. IV sentencji wyroku).

Jak już wspomiano wyżej każdy z powodów został zwolniony z opłaty sądowej od pozwu powyżej kwoty 500 zł. Opłata sądowa od pozwu od roszczenia powódki M. Ż. (1) wynosiła 8.025 zł, natomiast od roszczeń pozostałych powodów po 7.875 zł. Tym samym nieuiszczona opłaty sądowe opiewały na kwotę 7.525 zł oraz 7.375 zł x 3. Łącznie 29.650 zł. Tutaj również należało zastosować działania arytmetyczne i ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa część opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia, której powodowie byli zwolnieni, w takim zakresie, w jakim pozwany przegrał proces. Łączna, obciążająca pozwanego, brakująca kwota z tytułu opłat to 18.467,25 zł, która ustalona została przez Sąd następująco: $7.525 \text{ zł} \times 69 \% = 5.192,25 \text{ zł}$ i $7.375 \text{ zł} \times 60 \% \times 3 = 13.275 \text{ zł}$. Podlegała ona ściągnięciu od pozwanego na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (pkt. V sentencji wyroku).